

Autoreferat Doroty Cegielskiej

“Muzyka budzi w sercu pragnienie dobrych czynów.”

Pitagoras

Podążając za myślą Pitagorasa my, muzycy możemy czuć się wybrańcami losu. Łączenie pasji jaką jest profesjonalna gra na instrumencie z naszą codzienną pracą stwarza nam niezwykle warunki do rozwijania siebie jako człowieka i artysty w jednym. Jeśli dołączymy do tego obrazu misję przekazywania zdobytej wiedzy i doświadczenia młodszym od siebie, pewnym wręcz będzie poczucie całkowitego spełnienia i realizacji w tak szerokim wachlarzu możliwości jakie daje nam muzyka. “Dobre czyny” czyli zachwyty publiczności chwilę po wybrzmieniu ostatnich dźwięków, czy uznanie w oczach własnego ucznia, to jedynie “efekt uboczny” naszego zamiłowania do muzyki.

Odrobina szczęścia, jaka musi towarzyszyć każdemu muzykowi w jego karierze, ujawnia się w bardzo różnorodny sposób. Z pewnością istotne będzie poznanie dobrego nauczyciela, ale bardzo ważna jest też trafność w doborze odpowiedniego dla siebie instrumentu. W moim przypadku obydwie powyższe punkty zostały spełnione. Nie mogłabym ich doświadczyć jednak gdyby nie szczęśliwe zrządzenie losu, które pozwoliło mi urodzić się w rodzinie o silnych korzeniach i tradycjach muzycznych. Moi rodzice po ukończeniu studiów w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie znaleźli miejsce realizowania swoich pasji artystycznych w najważniejszych instytucjach muzycznych stolicy - Teatrze Muzycznym „Roma”, Teatrze Wielkim - Operze Narodowej i Filharmonii Narodowej. Pojawiłam się na świecie w momencie kiedy Chór Filharmonii Narodowej (moja mama była artystką chóru, tata dyrygentem chóru) bardzo dużo koncertował zarówno w kraju jak i za granicą. Z dużym spokojem mogę stwierdzić, iż jestem „dzieckiem filharmonii”, a jej klimat, próby, koncerty, wyjazdy na tournée są moim środowiskiem naturalnym. Wspominam o tym celowo, gdyż podczas mojej edukacji oraz przez ostatnie lata, kiedy mogę zdobytą już wiedzę dzielić się z innymi, zauważam bardzo dużo dobrych stron takiej „muzycznej bazy domowej”.

Naukę w Zespole Szkół Muzycznych nr 4 im. Karola Szymanowskiego w Warszawie ukończyłam w 1997 roku. Przez pierwsze sześć lat uczyłam się gry na fortepianie, w siódmej klasie przyszedł moment uświadomienia sobie, jak ma wyglądać moja przyszłość zawodowa i wtedy moja mama zdecydowała poznać mnie z Eugeniuszem Stolą, nauczycielem w Liceum Muzycznym im. Karola Szymanowskiego oraz fagocistą i kontrafagocistą orkiestry symfonicznej Filharmonii Narodowej. To był jeden z tych szczęśliwych momentów, który pozwolił mi poznać wspaniałego człowieka i pedagoga.

Początki gry na fagocie były dla mnie fascynujące pod wieloma względami. Okazało się że z przyczyn technicznych nie da się na początku nauki ćwiczyć dłużej niż pół godziny dziennie, co po żmudnych wielogodzinnych sesjach spędzonych przy klawiaturze fortepianu było miłą odmianą. Jednak dla mnie najważniejszy był fakt, że wreszcie miałam swój „własny” instrument, który mało osób znało, jeszcze mniej na nim grało, a to czyniło mnie jako małą dziewczynkę kimś wyjątkowym (w swoim mniemaniu oczywiście). Mając już w młodym wieku rozbudowaną świadomość tego w jakim środowisku zawodowym przyjdzie mi funkcjonować w przyszłości, bardzo ceniłam sobie wszelkie zajęcia szkolne związane z grą solową oraz szeroko pojętą kameralistyką czy udziałem w próbach i koncertach orkiestry

szkolnej. Z tą właśnie orkiestrą mieliśmy możliwość raz w roku występować na estradzie Filharmonii Narodowej, tej na której codziennie pracowali moi rodzice.

Okres liceum był dla mnie bardzo intensywny pod względem uczestniczenia w interesujących projektach orkiestrowych takich jak m.in. *Wiosenna Orkiestra Warszawskiej Jesieni* gdzie pod batutą maestro Jerzego Maksymiuka i Jacka Kacprzyka (Kasprzyka) stawiałam swoje pierwsze kroki w orkiestrowym świecie muzyki współczesnej.

Lata 1997 – 2002 są okresem studiów magisterskich w Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi. Podczas egzaminów wstępnych poznałam swojego przyszłego pedagoga, mentora a później kolegę z orkiestry prof. Krzysztofa Kamińskiego, który zdecydował się jeszcze przed pierwszym rokiem moich studiów, wysłać mnie na międzynarodowe warsztaty kameralne i orkiestrowe do Bayreuth. „Das Treffen“ to miesięczny maraton zajęć kameralnych, prób orkiestry i licznych koncertów. Doświadczenia zdobywane w tym czasie miały pozytywne przełożenie na pracę w ciągu roku akademickiego. Postanowiłam wszystkie kolejne wakacje spędzać podobnie (lata 1998-2001). Możliwość poznania światowych osobowości artystycznych, uczenia się od nich, wspólnego muzykowania była nieustającą inspiracją i motywacją do dalszego rozwoju. Te kontakty okazały się niejednokrotnie kluczowe w moim życiorysie. Nie inaczej było w przypadku poznania w Bayreuth Larrego Livingstona dyrygenta, ówczesnego dziekana Thornton School of Music na Uniwersytecie Południowej Kalifornii, który zaprosił mnie wraz ze studenckim kwintetem z Łodzi na kursy mistrzowskie do USA. Tak rozpoczęła się moja „przygoda z Ameryką“. Wielokrotne wyjazdy na kursy kameralne i orkiestrowe „Idyllwild Arts Summer Program“ (1999 – 2003) zmotywowały mnie do podjęcia wyzwania jakim były dwuletnie studia podyplomowe w *Thornton School of Music* na Uniwersytecie Południowej Kalifornii w Los Angeles (2003 – 2005). W tym czasie grałam w dwóch młodzieżowych, półprofesjonalnych orkiestrach: *American Youth Symphony Orchestra* i *Debut Orchestra*, z którymi występowałam w salach: *Walt Disney Concert Hall* w Los Angeles czy *Carnegie Hall* w Nowym Jorku.

W połowie drugiego roku studiów zdałam do Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Łódzkiej (luty 1998). To był kolejny szczęśliwy zwrot losu, który pozwolił mi w przyspieszonym tempie zdobywać jednocześnie wiedzę teoretyczną i sprawdzać ją w praktyce. W moim bardziej dojrzałym, dzisiejszym odczuciu, jest to idealna sytuacja do indywidualnego rozwoju młodego adepta sztuki gry na każdym instrumencie. Do takiej sytuacji dążę ucząc obecnie w średniej szkole muzycznej i akademii muzycznej.

W czasie studiów współtworzyłam wraz z dr Agatą Piotrowską-Bartoszek i mgr Justyną Piątkowską-Duraj trio stroikowe „Amabile“, które prowadziło aktywne życie koncertowe. Brałyśmy udział m.in. w Ogólnopolskim Konkursie Zespołów Dętych w Warszawie w 2000 roku, gdzie w kategorii „trio stroikowe“ zdobyłyśmy I miejsce.

W 2002 roku jako solistka zajęłam V miejsce oraz otrzymałam nagrodę Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków na Międzynarodowym Konkursie Obojowo - Fagotowym w Łodzi.

Po dwuletnich studiach podyplomowych na USC *Thornton School of Music* w Los Angeles (lata 2003 – 2005) kontynuowałam pracę na stanowisku pierwszej fagocistki w Orkiestrze Symfonicznej Filharmonii Łódzkiej. Ilość koncertów zagranych przez te lata pracy jest łatwa do policzenia, natomiast doświadczenie zdobywane podczas przygotowań do nich i samych występów – bezcenne. W tym czasie miałam okazję wykonywać dzieła zawierające najważniejsze, z punktu widzenia pierwszego fagocisty, partie solowe. Do nich należą m.in.: *Święto Wiosny, Ognisty Ptak* Igora Strawieńskiego, *Bolero, Koncert Fortepianowy G-dur* Maurica Ravela, *Szeherazada* R. Korsakova, *Obrazki z Wystawy* Modesta Musorgskiego, *Uczeń Czarnoksiężnika* Paula Dukasa, *Carmina Burana* Carla Orffa, *IX Symfonia* Dymitra Szostakowicza. Koncerty z tym repertuarem odbywały się w salach koncertowych w Polsce i za granicą m.in. w Filharmonii Narodowej w Warszawie, Filharmonii Krakowskiej, Filharmonii Bałtyckiej, Filharmonii Wrocławskiej oraz „Sala Verdigo“ w Konserwatorium Mediolańskim, Filharmonii w Kolonii oraz „Tonhalle“ w Zurychu. Do ostatnich ciekawych dokonań należy płyta CD z muzyką Witolda Lutosławskiego zawierająca utwory wokalnie instrumentalne. Chór i Orkiestrę Filharmonii Łódzkiej przygotował i poprowadził Daniel Rajska, partie wokalne zostały powierzone Rafałowi Bartmińskiemu (tenor), Stanisławowi Kiernerowi (baryton) oraz Łucji Szablewskiej – Borzykowskiej (sopran). Płyta ta wydana przez firmę DUX była nominowana do Fryderyków.

Będąc asystentką w klasie fagotu prof. Krzysztofa Kamińskiego (2006 – 2011) miałam możliwość rozwijać swój warsztat pedagogiczny i równocześnie przekładać zdobytą wiedzę i doświadczenie na teren własnej klasy fagotowej, którą prowadzę od 2007 do dziś w Zespole Szkół Muzycznych im. Stanisława Moniuszki w Łodzi. Wiedza zdobywana podczas zajęć indywidualnych ze studentami staje się ważna na lekcjach w szkole muzycznej, ponieważ pozwala unikać błędów, które w początkowym okresie nauczania mogą nie wydawać się aż tak istotne, natomiast w późniejszej edukacji mogą być trudne do wyeliminowania. Natomiast odwrotność tego zjawiska pozwala zrozumieć skąd u zaawansowanych w grze na fagocie studentów pojawiają się czasami problemy wynikające z zaniedbań powstałych podczas pierwszych lat nauki. Biorąc pod uwagę fakt, iż jestem cały czas na bieżąco we wszystkich etapach kształcenia, łącznie z finalnym czyli cotygodniowymi występami publicznymi (koncerty Orkiestry Symfonicznej Filharmonii im. Artura Rubinsteina w Łodzi), uaktualniam swoje metody dydaktyczne i czerpię nieustającą inspirację do szukania nowych, ciekawych rozwiązań problemów wykonawczych.

W latach 2007/2008 zainteresowałam się muzyką francuską XX wieku na fagot solo z towarzyszeniem fortepianu bądź orkiestry. W czasie studiowania partytur i historii powstawania konkretnych utworów (Andre Jolivet – Koncert na fagot i orkiestrę smyczkową, Jean Francaix – *Divertissement* na fagot i kwintet smyczkowy) na pierwszy plan wysunął się ciekawy wniosek: wszystkie te kompozycje pisane były z myślą o fagocie systemu francuskiego, a przecież większość fagocistów gra na fagocie systemu niemieckiego. Zagadnienie miało tak wiele istotnych aspektów, iż postanowiłam zająć się nimi podczas studiów doktoranckich (2007 - 2010).

Tematem moich badań stał się ten właśnie problem dotyczący większości fagocistów grających w Europie i na całym świecie, poza drobnymi wyjątkami jak np.: Francja. Spotkania z kilkoma znakomitymi fagocistami w Paryżu takimi jak prof.

Gilbert Audin, Philippe Hanon, prof. Giorgio Mandolesi czy Lola Descours odkryły przede mną tajniki gry na tej pięknie i tak charakterystycznie brzmiącej odmianie fagotu, jaką jest fagot francuski. Dzięki nim powstał mój pierwszy film dokumentalny zawierający wywiady oraz prezentację różnic technicznych i brzmieniowych obydwu systemów fagotu. „Świadomość konsekwencji artystyczno-technicznych w procesie wykonawczym utworów A. Tansmana, J. Francaixa, A. Joliveta realizowanych na fagocie systemu niemieckiego” pod tym tytułem zawarłam wnioski wynikające z przeprowadzonych badań.

W 2012 roku otrzymałam tytuł doktora w Akademii Muzycznej im. G. i K. Bacewiczów w Łodzi.

W 2011 roku otrzymałam Nagrodę Marszałka Województwa Łódzkiego „Za dzielenie się talentem artystycznym z melomanami Fliharmonii Łódzkiej oraz wiedzą i bogatym doświadczeniem z uczniami i studentami szkół muzycznych“. Nagroda ta była dla mnie sygnałem, iż to co robię dla młodzieży jest bardzo ważnym elementem procesu kształtowania mojej osobowości jako artysty i pedagoga. Chciałabym się teraz odnieść do tego, co napisałam na początku autoreferatu. Świadomość złożoności zawodu muzyka pozwalała mi już od wczesnych lat rozwijać się mając wyraźnie sprecyzowany cel – profesjonalny instrumentalista, sprawdzający się zarówno jako solista, kameralista i muzyk orkiestrowy. Od kiedy mam możliwość dzielenia się swoimi doświadczeniami z uczniami, zwracam na ten aspekt szczególną uwagę przy każdej nadarzającej się okazji. Młodzi muzycy, którzy mają od początku świadomość do czego dążą, dla czego pewne procesy w przyswajaniu wiedzy trwają dłużej, a inne krócej, z większym spokojem przemierzają tą trudną lecz fascynującą drogę, jaką jest nauka gry na instrumencie.

Praktyka dzielenia się zdobytą wiedzą daje mi od lat niesamowitą energię i siłę do dalszej wytężonej pracy jako pedagog i koncertująca fagocistka. Dlatego też chętnie udzielam się przy organizacji konkursów obojowo - fagotowych i saksofonowych w naszej uczelni (2008, 2009, 2011, 2012, 2014), a także wspólnie z doktorem Mirosławem Kłysem i panią Marią Barud (Impresariat Muzeum Miasta Łodzi) tworzę cykl koncertów dla studentów klas instrumentów dętych – Maraton „NaDętych“ – odbywający się cyklicznie w Sali Lustrzanej Muzeum Miasta Łodzi. Pozwala on młodym instrumentalistom u progu swojej kariery zmierzyć się z prawdziwą widownią w prestiżowej sali koncertowej.

Lata 2011 – 2013 okazały się być dla mnie momentem przełomowym pod wieloma względami. Przygotowanie prezentacji pracy doktorskiej oraz jej obrona (marzec 2012), wyzwoliły we mnie chęć większej aktywności na estradzie jako solistki.

Jednym z ciekawszych wydarzeń artystycznych był udział we wrocławskim Festiwalu Klarinetowym „Clarimania“. Zostałam zaproszona do prawykonania w Polsce dzieła czeskiego kompozytora i dyrygenta Ondreja Kukala „Fagotissimo“ na fagot i orkiestrę kameralną. Orkiestrą kameralną Vratislavia podczas koncertu „Trampolina Młodych“ dyrygował Stanisław Vavrinek (16.04.2011).

Kolejnym ważnym dla mnie przeżyciem był występ w rodzimej filharmonii gdzie jako solistka wykonałam *Koncert F-dur na fagot i orkiestrę* Karla Stamitza. Towarzyszyła mi orkiestra studencka prowadzona przez Marcina Wolniewskiego (18.04.2012) a wydarzenie miało miejsce w ramach XII Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki w Łodzi.

W 2013 roku wystąpiłam jako solistka w koncercie symfonicznym „*Teraz Polska*“, który odbył się w Filharmonii im. Artura Rubinsteina w Łodzi. Towarzyszyli mi na estradzie: Agata Piotrowska-Bartoszek (obój), Radosław Pujanek (skrzypce) oraz Konrad Bukowian (wiolonczela). W programie koncertu znalazła się **Sinfonia Concertante B-dur Hob I:105**. Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Łódzkiej przygotował i poprowadził maestro Daniel Rajska (12.01.2013).

Chcąc sprostać oczekiwaniom łódzkiej publiczności wspólnie z Marią Barud (Impresariat Muzeum Miasta Łodzi) zapoczątkowałyśmy cykl koncertów „*Letnie Degustacje u Poznańskich*“. Zaadaptowałyśmy piękny ogród pałacowy na potrzeby letniej sceny koncertowej i dodałyśmy do degustacji muzycznych również kulinarne, w postaci wykwintnych dań. W koncercie inauguracyjnym wziął udział kwartet smyczkowy **Prima Vista** z Warszawy, z którym wykonałam jako solistka **Suitę na fagot solo i kwartet smyczkowy Gordona Jacoba** (20.07.2014).

Szczególnym podsumowaniem roku 2014, jak również całej mojej dotychczasowej pracy, był koncert z okazji Jubileuszu 25-lecia orkiestry **Polish Camerata** (w której gram od ponad 10 lat), podczas którego został mi wręczony **Brązowy Krzyż Zasługi od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej** (16.12.2014).

Kameralistyka, tak bliska mojemu sercu, była pomostem między koncertami solowymi a codzienną pracą w orkiestrze symfonicznej Filharmonii Łódzkiej. Współpraca w małej grupie pasjonatów, jakimi mam szczęście się otaczać, przysporzyła mi wielu ciekawych doznań artystycznych, a także była i jest nieustającą inspiracją do tworzenia podobnej atmosfery twórczej pracy w studenckich zespołach kameralnych.

Od 2010 roku współtworzę formacje kameralne takie jak **Tenerezza** (Ewelina Zawiślak - flet, Agata Piotrowska-Bartoszek - obój, Dorota Cegielska - fagot i Tomasz Bartoszek - fortepian) zajmującą się głównie muzyką XX wieku oraz **Mellow Five** (Ewelina Zawiślak - flet, Agata Piotrowska-Bartoszek - obój, Jacek Delong - klarnet/saksofon, Dorota Cegielska - fagot oraz Adam Manijak - fortepian) skupiającą się na nowym brzmieniu standardów jazzowych oraz muzyki filmowej. Poza graniem w orkiestrze oraz pracą pedagogiczną, te nowe płaszczyzny muzyczne pozwoliły mi zintensyfikować i poszerzyć swój rozwój o mniej eksplorowane przez fagocistów tereny jak np.: jazz, choć i ten rodzaj muzyki nie był mi zupełnie obcy. Moje wykształcenie częściowo pianistyczne oraz zamiłowanie do akompaniowania (w liceum byłam akompaniatorem w chórze dziewczęcym „*Wiwat*“) sprawiło, że przez kilka lat byłam też pianistką w Big Bandzie Akademii Muzycznej w Łodzi kierowanym przez dr hab. Jacka Delonga (1998 – 2002)

Do najważniejszych koncertów tego okresu należą:

• **29.05.2012, Filharmonia im. Artura Rubinsteina w Łodzi, koncert w cyklu wtorkowych koncertów kameralnych w Filharmonii Łódzkiej**

W programie m.in.: Adam Manijak – „*Muzyka kameralna na pięć instrumetów*”, Adam Manijak – *Minidivertimento* na kwintet dęty, Adam Manijak – „*Old time funk*”, Adam Manijak – „*Asonans*”

Zespół Mellow Five: Ewelina Zawiślak – flet, Agata Piotrowska-Bartoszek – obój, Dorota Cegielska – fagot, Jacek Delong – saksofon, klarnet, Adam Manijak – fortepian, Mirosław Kłys – klarnet (gościnnie)

- **07.12.2013 – Pałac Herbsta w Łodzi, Salon Muzyczny, wykonawcy: Trio con gioco w składzie: Ewelina Zawiślak (flet), Mirosław Kłys (klarnet), Dorota Cegielska (fagot).**
Program: W.A.Mozart – Trio, J.Ibert – Cinq Pieces pour trio, G. Gershwin – Trio's Play (arr. Maciej Cegielski), N.Hallam – Dance Suite (arr. Mirosław Kłys)
- **28.01.2014 - Filharmonia im. Artura Rubinsteina w Łodzi**
Cykl koncertów kameralnych - „Na dobry początek...”
Wykonawcy: Zespół **Mellow Five** w składzie: Ewelina Zawiślak (flet), Agata Piotrowska-Bartoszek (obój), Dorota Cegielska (fagot), Jacek Delong (klarnet, saksofony), Adam Manijak (fortepian)

W programie m.in.: Malcolm Arnold „Suite Bourgeoise“ na flet, obój i fortepian, Erwin Schulhoff „Hot – Sonate“ na saksofon altowy i fortepian, Jean Francaix „Petit quatuor pour saxophones“ wersja na flet, obój, klarnet i fagot (opracowanie Mellow Five), Georges Gershwin „Trio Play's“ na flet, klarnet i fagot (opracowanie Maciej Cegielski), Leonard Bernstein suita z musicalu „West Side Story“ (opracowanie Adam Manijak).

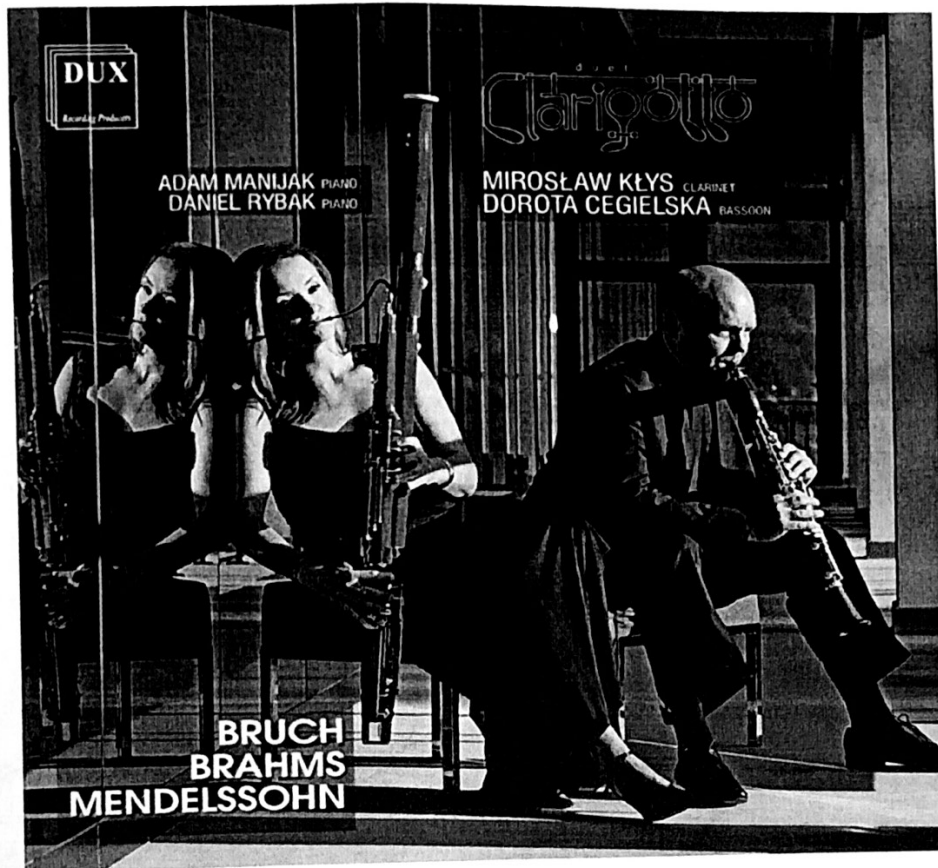
Szczególnym wydarzeniem w realizacji mojej pasji jako kameralisty, było utworzenie **Duetu Clarigotto** (dr Mirosław Kłys i dr Dorota Cegielska). Sąsiedztwo klarnetu i fagotu w układzie instrumentów orkiestry symfonicznej, wręcz „skazuje“ je na ścisłą współpracę. Nasze doświadczenia orkiestrowe, które pokazywały dobitnie jak pięknie te dwa instrumenty mogą brzmieć razem, doprowadziły nas do momentu, w którym zdecydowaliśmy dać im szansę na wyjście z ostatniego rzędu orkiestry na pozycję solistów. Jakież było nasze zdziwienie kiedy okazało się (po wnikliwych poszukiwaniach) jak mało literatury muzycznej istnieje na taki duet. Czyżby kompozytorzy nie do końca mieli zaufanie do takiego współbrzmienia?

Po wykonaniu utworów m.in. *Trio Pathetique* Michała Glinki czy *Sonaty* Francois Poulenca, sięgnęliśmy po jedyne dzieło na klarnet, fagot i orkiestrę czyli **Duet-Concertino** Ryszarda Straussa. **Wykonaliśmy je razem z Orkiestrą Filharmonii Łódzkiej pod batutą maestro Marka Pijarowskiego 31.01.2015 roku.** Chwilę wcześniej zagraliśmy nasz pierwszy koncert jako duet i pierwszą kompozycję specjalnie dla nas napisaną przez **Adama Manijaka** *Aksak Fun* na **Koncertie Polskim, wchodzącym w program 4 Europejskiego Kongresu Klarncistów (Katowice, grudzień 2014).**

Ważnym momentem dla Duetu Clarigotto okazała się decyzja o wyborze dzieł napisanych przez kompozytorów romantycznych na inny skład i opracowaniu transkrypcji jednego z głosów na fagot. To zadanie przypadło mi w udziale. Dzięki temu miałam okazję lepiej poznać muzykę kameralną kompozytorów takich jak Brahms, Bruch czy Mendelssohn. Podczas pracy nad tym materiałem często okazywało się, iż muszę poradzić sobie ze zdecydowanie dłuższą frazą muzyczną, pisaną z myślą o instrumencie smyczkowym, która nie była podporządkowana oddechowi instrumentalisty dętego. Kolejnym wyzwaniem stały się wielodźwięki – tylko doświadczenie i dobry słuch harmoniczny pomagały mi zachować przewodnią myśl kompozytora.

Te przeszkody były inspiracją do przekraczania kolejnych barier a tym samym pozwoliły osiągnąć nową i interesującą brzmieniowo jakość artystyczną.

W nawiązaniu do art. 16 ust. 1 pkt. 2 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym (Dz. U. Nr 65, poz. 595) przedstawiam płytę jako dzieło, które uważam za moje najważniejsze dotychczasowe osiągnięcie artystyczne.



2015 DUX 1227

CLARIGOTTO
BRUCH
BRAHMS
MENDELSSOHN

Johannes Brahms – Trio a-moll op. 114 na fortepian, klarnet i wiolonczelę w transkrypcji na fortepian, klarnet i fagot

- I Allegro
- II Adagio
- III Andantino grazioso
- IV Allegro

Felix Mendelssohn-Bartholdy – Konzertstück nr 2 d-moll op. 114 na klarnet, bassethorn i fortepian w transkrypcji na klarnet, fagot i fortepian

- I Presto
- II Andante
- III Allegretto grazioso

Max Bruch – Acht Stücke op. 83 na klarnet, altówkę i fortepian
w transkrypcji na klarnet, fagot i fortepian

I Andante

II Allegro con moto

V Rumänische Melodie. Andante

VI Nachtgesang. Andante con moto

VII Allegro vivace, ma non troppo

Wykonawcy:

Duet „Clarigotto”:

Mirosław Kłys – klarnet, Dorota Cegielska – fagot
oraz

Adam Manijak – fortepian, Daniel Rybak – fortepian

Wydanie płyty było uwieńczeniem moich marzeń dotyczących zatrzymania tej magicznej chwili, jaką jest wspólne kreowanie czarno-białego zapisu nutowego. Z drugiej strony jest to dopiero początek naszych wspólnych działań. Razem z Mirosławem Kłysem mamy nadzieję, że płyta stanie się natchnieniem dla współczesnych kompozytorów i po uważnym wsłuchaniu się w niebywałe walory brzmieniowe, jakie klarnet z fagotem prezentują w duecie, zechcą napisać dla nas coś specjalnego. Pewne sygnały iż takie utwory powstaną mamy już od m.in. Krzysztofa Herdzina czy Marcela Chyrzyńskiego.

W swoich działaniach artystycznych nie zapomnieliśmy o studentach. To przede wszystkim z myślą o nich chcemy zadbać o ciekawy repertuar duetowy, który pozwoli im poznać z bliska współbrzmienie klarnetu i fagotu, a w późniejszym etapie przygotować się do współdziałania w środowisku orkiestry symfonicznej. Również dla nich opracowaliśmy wspólnie z Mirosławem Kłysem zbiór studiów orkiestrowych na dwa klarnety i dwa fagoty, wiedząc z własnego doświadczenia, że przeniesienie typowego układu orkiestrowego wprowadzone podczas zajęć z młodzieżą stworzy im najlepsze warunki do nauki zawodu muzyka orkiestrowego.

W kwietniu 2017 roku odbyło się I Łódzkie Forum Klarnetowo-Fagotowe podczas którego udało nam się podsumować wszystkie działania dotyczące duetu Clarigotto. Zaprosiliśmy znakomitych klarnecistów i fagocistów z kraju i z zagranicy m.in. dr hab. Artura Kasperka, dr Arkadiusza Adamczyka, dr Andrzeja Wojciechowskiego, prof. Harii Mäki (Uniwersytet Sztuki w Helsinkach), Olivier Derbesse (Konserwatorium w Paryżu), Meyrick Aleksander (prorektor i profesor w Royal Welsh College of Music & Drama), Barry C. Trent (pierwszy fagocista w Balriore Opera w USA). **Zaprezentowaliśmy nowe wydawnictwo muzyczne – Zeszyty na Studia Orkiestrowe 2 klarnety i 2 fagoty, wydane przez Akademię Muzyczną w Łodzi**, zawierające dwa sztandarowe dzieła muzyki symfonicznej: V Symfonię Piotra Czajkowskiego oraz Szeherazadę Rimskiego-Korsakova. Na ich bazie prowadzone były warsztaty w kwartetach - co było dla nas niezwykle istotne - przez dwóch pedagogów jednocześnie. Możliwość spotkania się młodzieży z uznanymi artystami, praca nad tym materiałem w kameralnej, oddającej rzeczywistość orkiestrową sytuacji działała niezwykle inspirująco i motywująco dla wszystkich stron – wykładających i uczących się. Punktem kulminacyjnym Forum był Koncert Premier, na który złożyły się utwory kompozytorów polskich (w tym

kilku łódzkich) oraz zagranicznych (szczegółowy program znajduje się w wykazie prawykonań). Na szczególną uwagę zasługuje ostatni utwór programu, który podobnie jak wszystkie pozostałe napisany był specjalnie z myślą o tym koncercie i w obsadzie instrumentalnej zawierał całą rodzinę klarnetów i fagotów. Od klarnetu piccolo, klarnety, bassethorny, klarnet basowy, fagot aż do kontrafagotu. Będąc głównym organizatorem tego wydarzenia nie mogłam z przyczyn czysto technicznych wziąć udziału w wykonaniu ale przyznam, że słuchając tej premiery z widowni, nie mogłam powstrzymać wzruszenia. Tak wielobarwnego i nasyconego brzmienia instrumentów dętych nie słyszałam nigdy w życiu! Zapraszam do zapoznania się z krótką relacją filmową, która stworzyłam i zamieściłam na kanale YouTube:

<https://www.youtube.com/watch?v=aTm0colM8Lw&t=37s>

W marcu 2017 roku nagrałam pierwszą płytę „*Klasyka Polskiej Rozrywki*“ z zespołem Grohman Orchestra zawierającą unikatowe aranżacje Krzysztofa Herdzina. Tytuł ten ma podwójny wymiar, ponieważ w programie znajdują się utwory muzyki rozrywkowej drugiej połowy XX wieku. Ich niepowtarzalność polega na tym, iż „między wierszami“ są wplecione cytaty z muzyki klasycznej. „Straussowski“ skład naszej orkiestry (13 muzyków; skrzypek prowadzący, kwartet smyczkowy, pojedyncza obsada dętych drewnianych, dwie waltornie i zestaw perkusyjny) wymaga od aranżera ogromnych kompetencji w kształtowaniu skomplikowanej struktury formalnej. Trzeba przyznać, że Krzysztof Herdzin sprostał temu zadaniu po mistrzowsku. Od premiery tego materiału (która miała miejsce 26.08.2016 roku) zagraliśmy już ponad 40 koncertów i każde wykonanie wyzwała w nas chęć do kreowania tych utworów na nowo. Konstrukcja formy jest tak misternie zbudowana, że nie pozwala popaść w „rutynę wykonawczą“ lecz nieustannie inspiruje do nowych interpretacji. W planach mamy już nagranie i premierę kolejnego materiału pt. „Kochajmy“, który będzie opierał się na utworach o miłości z kręgu głównie polskiej muzyki rozrywkowej a zawierać będzie cytaty z oper, operetek i musicali. Pierwszy koncert z nowym programem odbędzie się w Sylwestra 2019 roku.

Rok 2017 był dla mnie szczególny również pod innym względem. Postawił on przede mną wyzwanie natury zupełnie pozamuzycznej. 26 sierpnia urodziłam córeczkę, Natalię. Ze zrozumiałych powodów przełom 2017/2018 był poświęcony całkowicie jej, choć nie oparłam się pokusie zagrania kilku koncertów z Grohman Orchestrą. Ten etap pozwolił mi naładować akumulatory i z głową pełną nowych pomysłów rozpocząć planowanie i realizowanie kolejnych wydarzeń artystyczno-naukowych. Od września 2018 wróciłam do pracy w Akademii Muzycznej i Orkiestrze Filharmonii w Łodzi.

W 2019 roku w maju planuję zająć się integracją łódzkiego środowiska fagocistów. 21 maja odbędzie się FagoTrans Day, który w swoim programie poza warsztatami dla uczniów muzycznych szkół średnich będzie oferował możliwość poznania uczelni od środka, zaprosimy uczestników do aktywnego zwiedzania uczelni a cały dzień podsumuje koncert uczniów i studentów.

W 2020 roku odbędzie się II Forum Klarinetowo-Fagotowe. Na tym etapie przygotowań nie będę jeszcze zdradzać szczegółów ale mam nadzieję, że uczestnicy poprzedniej edycji chętnie przyjadą do Łodzi.

Cały czas pracuję nad poszerzeniem swojego repertuaru solowego i kameralnego a także zgłębiam tematykę dotyczącą oddechu w grze na fagocie. Mam nadzieję umieścić nowe wnioski w artykule naukowym i filmie dokumentalnym krótkometrażowym.

Wierzę, iż szczęście które towarzyszyło od początku mojej drogi artystycznej i „*muzyka, która budzi w sercu pragnienie dobrych czynów*“ będzie sprzyjać mi również w realizacji kolejnych projektów artystycznych i naukowych.